KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Grudnia. — Rok 1841. Czwartek. № 347. Jutro, Ś. Sylwester. Zakończenie Roku.

Od wielu lat w Kościele XX. *Franciszkanów* corocznie w ostatni dzień roku odbywane *wieczorne* Nabożeństwo, iutro z zwykłą solennością odbytem będzie.

(A. n.) *O wilji Nowego Roku.* Spodziewanie się nieprzerwanego szczęścia i dążenie do powiększenia pomyślności iest bodźcem do działalności, u największej liczby osób: działanie tych dwóch sprężyn życia naszego objawia się po większej części tylko w proiektach i życzeniach, a u niektórych wybranych w działaniu i skutkach. Mało iest ludzi którzy sobie i drugim mogliby lub chcieli czynnie dopomódz; iednakże każdy może pragnąć i życzeć drugiemu szczęścia; życzenie to, ieżeli szczere, iako wypływaiące z przyiaznych uczuć, iest miłe odbieraiącemu ie, ieżeli zaś szczerem nie iest, zawsze iest miłem choć w części, bo pozwala na chwilę w umyśle zwiększać liczbę przyiacioł swoich osobą życzącego. Dzień *Nowego Roku* zawsze, wszędzie i od wszystkich był i iest uważany za chwilę sposobną do wynurzenia bez obawy stania się przykrym lub natrętnym dobrych swoich chęci, i do ofiarowania małych podarków, których nizka cena okolicznościami dnia i życzliwością daiącego powiększoną bywa. Już u dawnych *Egipcjan* początek roku przez 3 dni obchodzono, a spokojny mieszkaniec starego *Nilu*, w lżejszych zabawach zapominał swej zwykłej powagi. *Ateńczykowie* w dzień Nowego Roku obchodzili święto *Minerwy*, mądrość daiącej, i na nowo zapalali rok cały goreiącą lampę w *Akropolis*. *Rzymianie* w dzień Nowego Roku darzyli się figami i drobnemi pieniążkami, a niewolnicy pracowitsi otrzymywali nadgrody. Dziś *Turcy*, *Chińczycy*, nawet *dzicy Amerykanie*, którzy śpiewem i tańcem dzień Nowego Roku obchodzą, uważaią ten dzień za ważny; darzą się wzaiemnie łącząc do tego krótkie wyrazy życzenia. U nas w świecie cywilizowanym gdzie każdy musi dla każdej ze swych znaiomości rowną grzeczność i względy zachować, a gdzie znaiomości zbyt są liczne, rozdawanie podarunków byłoby zbyt uciążliwe, pisanie nawet listów winszuiących iak czynili nasi Przodkowie, wymagało zbyt wiele trudów; przyięto ogólnie zwyczaj rozsyłania biletów. Jest to iedna z wygód które wiek dziewiętnasty nam przyniósł, i dziś *Warszawianie* nie tyle iuż myślą o kosztach i fatydze, które pociąga za sobą dzień Nowego Roku; bo PP. *Schuster* (Szuster), *Gotlib* i inni przygotowali dostateczną liczbę biletów, których rozesłanie kosztuie tylko miły trud przypomnienia sobie swoich znaiomych. Lokaie zawczasu gotuią nogi do licznych kursów, ale przytem i ręce do pobierania za nie licznych na piwo, a drugie dobrze wynagrodzi pierwsze. Woźni maią w kieszeniach surdutowych pisane życzenia, a kieszenie kamizelek próżne na noworoczne złotówki. Garderobianne ostrzą dowcip na życzenia dla Pań swoich, i na przymówki do otrzymania zapomnianej sukni lub salopy, na którą od pół roku maią apetyt. Dzieci uczą się powinszowań i przepisuią starannie licząc na pierniki lub zabawki w komodzie u Mamy zostaiące. Słowem cały niższy świat, to iest ci którzy są płatni a sami mało płacą, widzą w tym dniu chwilę zysku i sposobią się na datki i sumki któremi wyższy stan musi opłacać swoie położenie i względy mu oddawane. Prawdziwie Rok Nowy u nas iest najwięcej świętem ludu, wyżsi widzą przed nim tylko wieczór *Sylwestra* a po nim karnawał, który im pokazuie perspektywę długo-trwałych przyiemności. —

Dnia wczorajszego złożono w Redakcji Kurjera od A. J. zł. 6 dla biednej Wdowy z 3giem dzieci, której Mąż postradał życie przy rąbaniu drzewa.

— *Śliczny Bilet muzykalny z powinszowaniem Nowego Roku* z nowym Mazurem N. *Kurzątkowskiego*, skomponowany na pjanof:, na glansowanym papierze przyozdobionym bordurkiem złotym, iest do nabycia w składzie muz: J. *Klukowskiego* po zł. 1.

— Odwiedziliśmy razem z innymi 2gą *Menażerją* przy ulicy Miodowej w pałacu zwanym *Paca* otwo-

moną. Nieliczna iest wprawdzie, ale ią nie źle dobrane towarzystwo zwierząt składa; iak to mówią z niemiecka po francuzku, *Kleine aber honete societé.* I tak, iest tam drapieżny niedźwiedź z *Grenlandji*, żarłoczny lampart z pustyni, *czworonożne* leniwce wiele różne od zwyczajnych, wąż dusiciel i 2 krokodyle, z których ieden 30to letni młodzieniec, drugi 8-letnie dziecię, oba iak znaczniej podrosną, mogą stać się owemi okropnemi *gadami*, które postrach i mordy nad brzegami *Nilu* albo wielkich rzek *Ameryki* szerzą; tymczasem są dosyć potulne, daią się brać na ręce, a w nocy kwilą iak niemowlęta. Ale najciekawszym przedmiotem okazywanego widowiska, iest sama Pani *Sahm* obdarzona niepospolitą wiedzą odgadywania rozmaitych rzeczy. Wprawdzie, iak to mówią, *wiedzą sąsiedzi iak kto siedzi*, ale Pani *Sahm* niedawno do tutejszej stolicy przybyła, która dla swych własnych interesów nigdy z domu nie wychodzi, mało z kim obcuie, wie przecie co każdy z łaskawie odwiedzaiących ią Gości posiada w kieszeni, iaka iest data rozlicznych sztuk złota, srebra, bilonu i miedzi worek każdy składaiących, numer i wartość biletów w puljaresie, wreście ilość wyrzuconych punktów kostkami, wiek Gości, dzień ich urodzenia i tym podobne szczegóły. Pani *Sahm* daie odpowiedzi swoie z zasłoniętemi oczami, siedzi na odosobnieniu zupełnem i widoczney z niskąd nie ma pomocy. Dalecy iesteśmy od utrzymywania, że mogą znajdować się na świecie ludzie obdarzeni nadnaturalną władzą i mogący czytać w przeszłości lub przyszłości, ale zręczność z iaką Pani *Sahm* odpowiedzi daie, zastanawia wszystkich odwiedzaiących ią, i iest ciekawą, dotychczas niedocieczoną zagadką.

— Skrzypce które lat temu 12 kierowane talentem nigdy niezapomnianego *Paganiniego*, wydawały zachwycaiące tony i upaiały rozkoszą *Warszawian*, też skrzypce piastował wczoraj Uczeń owego Mistrza, młody *Sivori* (Sywory), i swym talentem zupełnie zadowolił znawców i lubowników muzyki obecnych w Wielkim Teatrze. Ledwo od roku słyszy świat muzyczny o *Syworym*, ale zapewne za rok sława rozgłosi imie iego. Moc, pewność, czucie i przyiemność iednoczą się pod iego smyczkiem. W długiej fermacie swego Koncertu przypominał nam swego Nauczyciela, a po każdem z 3ch dzieł wykonanych, okrywano go zaszczytnemi oklaskami. Wirtuoz był przywołany 3-krotnie. JP. *Stefani* dyrygował Orkiestrą. Po *Mlecznej Siostrze* przywołani, JPani *Śliwińska* i JP. *Żółkowski*. W Rozmaitości po *Ambasadorze*, JP. *Maiewski*; po *Uprzedzeniach*, JPani *Halpert*, JP. *Jasiński*, JPanna *Damse* i JP. *Komorowski*; po *Krętoszu*, JPP. *Maiewski* i *Panczykowski*.

Ponieważ od kilku lat urządzane u mnie Bale znajdowały zawsze zadowolenie Łaskawej Publiczności, przeto spodziewam się, iż w teraźniejszym karnawale licznie uczęszczanemi będą. Pierwszy danym będzie d. 31 b. m., inne zaś w każdą sobotę. Dla uprzyiemnienia bawiących się, Orkiestra P. *Kurzątkowskiego* iest zamówioną. *E. Radiugier.*

W dniu 6 b. m. po kilko miesięcznej ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności pierwszego ślubu Józefa z Szymanieckich *Kruszewska*, powtórnego Dunin *Brzezińska*; czuiąc się bliską zgonu z wzorową cierpliwością zniosłszy boleści towarzyszące mocnym cierpieniom, prosiła o Kapłana, przed którym przykładnie usprawiedliwszy się BOGU, opatrzona śś. SAKRAMENTAMI, pobłogosławiwszy otaczaiących ią Synów, Córki, Wnuki, krewnych, przyiacioł i nieobecnych nawet, zgasła. Życie ś. p. Józefy było wzorem cnot chrześcjańskich, dobra i przywiązana Żona, czuła Matka, litościwa dla włościan i sług Pani, umiała zaskarbić ich wdzięczność, która okazała się w ostatniej Jej zwłokom usłudze; bowiem nie tylko do kościoła ale na smętarz w *Radomiu*, gdzie z powodu zwątlonego zdrowia, od roku przeszło zamieszkiwała i zmarła; ciało Jej na wieczny spoczynek odprowadzono. Przyjmcie więc Szanowni świadkowie smutnego obchodu w imieniu dzieci, wnuków, krewnych i powinowatych najczulsze podziękowanie i wdzięczność do iakiej w sercach tychże niezaprzeczone znaleźliście prawo. *K.*

Newa powtórnie stanęła w *Petersburgu.*

Anglja. — Nadanie Królewskiego tytułu Xciu *Albertowi* iest życzeniem Królowej, która nie chce aby ieszcze za iej życia Xżę *Walji* miał pier-

wszeństwo przed iej Małżonkiem. W tym celu uczyniła stosowne przedstawienie Parlamentowi, aby w Anglji powtórzył się przykład *Portugalji*. Xżę *Albert* nie zyska iednak z tym tytułem nowej władzy, tylko iego godność będzie wywyższoną. — Hrabia *Aberdeen* oznajmił towarzystwu dążącemu do zniesienia handlu niewolnikami, iż traktat z Rzecząpospolitą *Texas* ieszcze nie został wymieniony, że to nie tak rychło nastąpi; a ponieważ *Mexyk* ieszcze nie uznał niezawisłości tej Rzeczypospolitej, przeto mianowanie Konsula w *Texas* było krokiem zawczesnym ze strony byłego Ministerstwa. — Dzienniki angiels: wynurzaią swoie zadowolenie z przyczyny zmniejszenia armji francuz:, co pewno będzie pochopem do podobnego przykładu ze strony innych Mocarstw. — Podług listów z *Nowego Jorku* z dnia 24go Listopada głoszono tamże, iż były Prezes Stanów Zjednocz: Jenerał *Harrison*, umarł w skutek *otrucia*. Komisja lekarska musiała rozebrać iego zwłoki dla zbicia tej złośliwej pogłoski. — Królowa i Xżę *Albert* ofiarowali znaczne daniny dla ubogich w *Edymburgu*. Za tym szlachetnym przykładem poszło wiele dostojnych Osób ofiaruiących po 4000 zł. — Xżę *Albert* iako opiekun łuczników w *Kilwinning*, otrzymał od członków tegoż towarzystwa w podarunku wspaniały łuk ze strzałami.

Francja. — Xżniczka *Adelajda* siostra Króla choruie, i z tej przyczyny nie znajdowała się na ostatnim wieczorze u Xztwa *Orleań:*. — Monitor paryzki zapewnia, iż Sułtan nie pozwolił zbudowania kościoła protestanckiego w *Jerozolimie*: — W skutek zeznań *Dufoura* (Diufura) i *Colombier* (Koląbje), aresztowano 8 osób. Zdaie się, iż ten wypadek nie wstrzyma sądu izby Parów od wydania wyroku na pierwszy oddział winowajców, a potem przystąpi do procesu drugiego oddziału. Sąd przez cały dzień naradzał się nad wyrokiem dla *Dupoty* wydawcy dziennika. — 18go b. m. wieczorem odbyła się nadzwyczajna narada ministerjalna w pałacu królewskim; posiedzenie trwało przez 3 godzin, zdaie się iż musiały nadejść wiadomości niepospolitej wagi. — Znowu iest mowa o zmianie ministerstwa ieszcze przed zagaieniem izb prawodawczych. — Mocą rozporządzenia król: wyznaczono kredyt 18,000 fr. dla wsparcia mieszkańców *Senegalu*, dotkniętych ostatnią powodzią. W tych dniach Deputowani wszystkich towarzystw francuz: kolei żelaznych odbędą posiedzenie pod prezesostwem Ministra prac publicz:, dla roztrząsania kwestji maiących przedstawić się izbom względem tychże kolei. P. Michał *Chevalier* (Szwalje) obrany iest Sekretarzem tego posiedzenia. — Monitor paryzki zawiera raport szczegółowy o pracach przedsięwziętych teraz przez Jenerała *Bugeaud* (Biużo), dla zabezpieczenia osadników *Sahelu* od napaści Arabów. Rów w tym celu wykopany, iuż daleko iest posunięty. — Zgromadzenie *talebów* uczonych w *Alexandrji*, uznało że *Muzułmanie* mogą poddawać się rozkazom władzy Chrześcjańskiej, byleby ta szonowała religję i zwyczaie mahometańskie. Rząd franc: rokuie sobie wiele korzyści w Afryce w skutek tej uchwały, gdyż wiele pokoleń iedynie dla tego woiuie przeciw Francuzom, że uważaią za grzech słuchać rozkazów Chrześcjan.

Turcja. — *Chosrew* Basza dotychczas nie był w pałacu Sułtana; dla tego wątpią, aby go przywrócono do Ministerstwa. — Plan przewożenia towarów angiels: przez *Egipt*, zdaie się doznawać nieiakich trudności; tymczasowo ieszcze wstrzymano urządzenie na ten cel przeznaczonych urzędów celnych. — Patryarcha *Maronitów* schronił się do *Bejrutu*, i prosił aby go statkiem angiels: przewieziono do *Malty*. — Wice-Król wstrzymał sprzedaż zboża, dla sprawienia droższej ceny.

Włochy. — Z wyspy *Sycylji* dochodzą smutne wiadomości; bandy rozbójników przebiegaią prowincję rabuiąc i podpalaiąc; nawet poiazdy Króla zostały złupione; złoczyńcy zwrócili wszystkie rzeczy za dowiedzeniem się iż należą do Monarchy.

Rozmaitości. — W *Rzymie* znajduie się fabryka niby starożytnych rzniętych kamieni (gemmae), robią się w niej tak doskonale, że nawet znawcy częstokroć nie są w stanie rozróżnić ich od prawdziwych, i to tym bardziej, gdyż nawet potrafią imnadać pozór zewnętrzny starożytności; to doświadcza się tym sposobem, iż świeżo rznięty kamień daie

się połknąć *ięgdykowi*, którego zabiiaią po nieiakim czasie. Znaleziony w wnętrznościach kamień ma zupełne podobieństwo *gemmy* od 2000 lat w ziemi zagrzebanej. — Kompozytor *Blangini* umarł w *Paryżu.* — Sławny Fortepjanista *Liszt* 27go z. m. dał koncert w *Berlinie.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogowolski Józ: Sędzia Apela: z Lublina; Karpienko Jenerał Lejt: z Radomia; Sotnikow Rzeczy: Radca Stanu z Wilna; Hornowski Józ: Oby: z Łochowa; Szamota Waler: Oby: z Strachówki; Żabicki Xaw: Oby: z Dębinek; Cieszkowski Aug: Dzie: z Sławisk; Kraszewski Ant: Dzie: z Żurawki; de Verni Alex: Dzie: z Gzdowa; Servet Wirtuoz Basetlistà z Zagranicy; Dąbrowski Mich: Dzie: z Szczepanowic; Kurzewski Józ: Dzie: z Osowic; Cielecki Leop: Dzie: z Trębki; Flam Teof: Doktor z Kalisza; Szumowski Woj: Dzie:z z Gromalic.

DONIESIENIA.

BILETÓW z powinszowaniem Nowego Roku i Imienin, na papierze emaljowym glansowanym białym i kolorowym z ozdobnym napisem, od gr. 25 do złp. 1 gr: 15; tudzież na atłasie i gazie w ozdobnym guście różnej wielkości od gr. 24 do zł. 4, nabyć można takowych codziennie w handlu Saskim przy ulicy Rynek Starego Miasta w domu narożnym Nr 48.

Jutro o godzi: 10 rano, w dziedzińcu Posesji Działyńskie zwanej, przy ulicy Leszno Nr 661 i 2, odbędzie się licytacja głośna in plus na sprzedaż ŁAWEK, KATEDR, TABLIC, SZTALUG i t. p., po Gimnazjum 2m pozostałych, poprzednio tamże mieszczącem się

POKÓJ Kawalerski, do wynaięcia od Nowego Roku, przy ulicy Nalewki pod Nr 2237.

Biedna służąca uprasza najpokorniej Osobę, która w d. 24 b. m. zabrała (zapewne przez pomyłkę) w Łaźni Sukcesorów Orłowskich Nro 2623, PŁASZCZ ciemno-zielony z podszewką iasno-zieloną w kraty, pod peleryną dyma atłasowa zielona, z klamerką brązową, aby takowy iak najprędzej odesłać raczyła pod Ner powyższy, gdyż w razie przeciwnym, taż służąca musi zapłacić za Płaszcz zł. 160; zaodndawcę błagać będzie BOGA do zgonu życia, za oszczędzenie iej od tak znaczuej straty.

Osoba posiadaiąca chlubne świadectwa i rekomendacje znakomitych Osób, pragnie przyiąć obowiązki PISARZA prowentu, lub fabryki, LEŚNICZEGO, RZĄDCY domu, MARSZAŁKA dworu, lub inne t. p. Jeżeliby kto z JW.W. i WW. Obywateli życzył sobie podobnej Osoby, raczy łaskawie zostawić Adres u Szwajcara H telu Rzymskiego.

Sekwestrator Cyrkułów 7 *i* 8. Zawiadamia niniejszem, iż na mocy odręcznego polecenia Urzędu Municypalnego z d. 11/23 Grudnia r. b. Nr 57701/31480 z Wydziału Kass wydanego, Posesja Nr 1098, przy ulicy Twardej sytuowana, wydzierżawioną zostanie na rok ieden od 1go Stycznia 1842, przez publiczną licytacją w dniu 19/31 Grudnia r. b. na gruncie tejże odbyć się maiącą o godzinie 12 w południe. Warunki do tej dzierżawy każdodziennie w Kancellarji podpisanego Sekwestratora pod Nr 794 Lit: A. przy ulicy Elektoralnej przejrzane być mogą. *K. Wołowski*



Ktoby sobie życzył ulokować na pewną hypotekę domu murowanego w Warszawie w srodku miasta, pod korzystnemi warunkami zł. 3,000; niech się zgłosi pod Nr 258, przy ulicy Freta, przeciwko Cukierni Minego, na 1szc piątro.

Sekwestrator Cyrkułów 9. 10 *i* 12. Wiadomo czyni, iż stosownie do polecenia Urzędu Municypalnego M. Warszawy, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w dniu 5 Stycznia 1842 z rana o godzinie 11, Ruchomości, mianowicie Szafy, Stoły, Miedź, Bielizna, i t. p. w domu Nr 2835, więcej daiącemu. *Maiewski.*



SUMMY HYPOTECZNE:

1mo) 10,000 zł. w srebrze lub biletach bankowych, na dobrą, lub bezpieczną hypotekę domu murowanego na mały procent pod dogodnemi warunkami. 2do) 3,000 zł. również w monecie na dobrą hypotekę domu murowanego lub drewnianego na mały procent z najdogodniejszemi warunkami na lat kilka. Wiadomość w Starem Mieście pod Nr 49, w Kancellarji Dobrogosta Starzyńskiego Obrońcy Sądowego.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Anieli Olszeskiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 9go.



W dniu 15 Października r. b. uięty został na Pradze, zabłąkany WIEPRZAK, rok maiący. Właściciel zgłosić się może do wójta Gminy Słupna, w przeciągu dni 14tu; gdyż po upływie tego terminu, do Szpitalu odesłanym zostanie.

Dziś rano ciepła stop: 1. Wczoraj w południe zimna 0

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 26 raz *Pasztet z węgorza.* 20 raz *Zapomnienie.* 3 raz *Minjatura Żony.*

Dziś widowisko Akrobatów w Ujeżdżalni Prymasowskiej.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, P. *Rajczak* z kompanją grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Bezlera, przy ulicy Kra:-Przed:, Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, famlja *Prejs*, grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich przy ulicy Rymarskiej i rogu Tłumackiego Nr 739, grać i śpiewać będą od godziny 6tej wieczorem Panny *Krejtel*

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu Baroka, grać i śpiewać będą Panny *Szerber*.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Sniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś, Lin, Węgorz po tatar:, Zupa ryb:, Pieczeń ciel:, Polędwica, etc.